

Published on *Urząd Miejski w Świeciu* (<https://archiwum.swiecie.eu>)

Strona główna > Fotoradar do muzeum

Fotoradar do muzeum

27 grudnia 2015



[1]

Od nowego roku nie zobaczymy już fotoradarów wystawionych przez straż miejską. Zmiana przepisów sprawiła, że niektóre samorządy postanowiły w tej sytuacji zlikwidować gminne straże. Czy municypalni ze Świecia również mają powody do obaw?

Odebranie strażom miejskim prawa do prowadzenia kontroli prędkości z użyciem fotoradarów jest konsekwencją kontroli przeprowadzonej przez Najwyższą Izbę Kontroli w 2014 r. Jej wyniki były druzgocące. Potwierdzono to, o czym mówiło się od dawna. Niektóre gminy powołały strażę tylko po to, by te zajmowały się obsługą fotoradarów. Nie brakuje przypadków, gdy wpływy do gminnych kas z tego tytułu szły w miliony. Kilka zachodniopomorskich gmin zyskało z tego powodu ogólnokrajową „sławę”.

Nie ma radaru, nie ma straży

Zdaniem NIK, takie działanie ma mało wspólnego z faktyczną troską o bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Stąd odpowiedni wniosek o odebranie strażnikom przywileju obsługi mobilnych fotoradarów. Efekt? Niektóre gminy już zwolniły część strażników, inne zapewne uczynią to niebawem. Znalazły się i takie, które całkowicie zlikwidowały te formacje. Wieść o tym szybko obiegła środowisko municypalnych.

- Takie drastyczne decyzje zapadły tylko tam, gdzie najczęściej było dwóch strażników zajmujących się głównie, a nierzadko niemal wyłącznie, obsługą fotoradaru – tłumaczy Roman Witt, komendant Straży Miejskiej w Świeciu. - Gdy okazało się, że fotoradary trzeba schować do garażu, przełożeni nie mieli już pomysłu na to, czym mogliby się zajmować strażnicy. U nas sytuacja przedstawia się zupełnie inaczej. Na 4 tys. czynności podejmowanych każdego roku, te związane z fotoradarem stanowiły tylko niewielki odsetek.

Nie chodziło o kasę

Fotoradar w Świeciu wystawiany był nie częściej jak sto razy w roku i nigdy nie było tak, że pracował od rana do wieczora.

- Od 2004 r., czyli od momentu, gdy zaczął być używany, chodziło nam nie tyle o poprawę finansów gminy, co o autentyczne wymuszenie na kierowcach ostrożniejszej jazdy w miejscach, w których piesi byli szczególnie narażeni na potrącenie – zaznacza Roman Witt. - Były okolice, których mieszkańcy wręcz prosili nas o to, by pojawić się tam z fotoradarem. Mieli nadzieję, że w ten sposób pozbędą się kierowców jeżdżących zbyt szybko.

Miejscami, które w ocenie komendanta stały się dzięki temu „przyjaźniejsze” dla pieszych, są m.in. ul. Sienkiewicza, szczególnie w pobliżu hali widowiskowo-sportowej i Szkoły Podstawowej nr 1, a także ul. Wodna, Hallera i Paderewskiego na wysokości Zespołu Szkół Specjalnych.

Pracy nie zabraknie

Co z ludźmi, którzy do tej pory byli zaangażowani w obsługę fotoradaru, w tym także tych, którzy prowadzili dokumentację związaną z wystawianiem mandatów? Jak przekonuje komendant, pracy świeckim strażnikom wcale nie ubędzie.

- Wystarczy wspomnieć o punkcie przetrzymywania zwierząt w Sulnówku, który zmienił swój status. Stał się schroniskiem, a to wiąże się z mnóstwem nowych obowiązków, dotyczących prowadzenia szczegółowej dokumentacji związanej z utrzymaniem psów i kotów – argumentuje.

Co z samym fotoradarem? Na razie znajduje się w piwnicy Urzędu Miejskiego w Świeciu. W niedalekiej przyszłości może stać się jednym z eksponatów Izby Regionalnej.

Andrzej Bartniak

Źródło: miesięcznik „Teraz Świecie”.

28.12.2015

Adres źródłowy: <https://archiwum.swiecie.eu/pl/news/fotoradar-do-muzeum>

Links

[1] https://archiwum.swiecie.eu/sites/default/files/field/image/radar_-_1.jpg